

# Marek Stokłosa

---

## Legalne przebywanie zakonnika poza wspólnotą zakonną

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 53/1-2, 105-128

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. MAREK STOKŁOSA SCJ

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## LEGALNE PRZEBYWANIE ZAKONNIKA POZA WSPÓLNOTĄ ZAKONNĄ

Treść: Wstęp. – 1. Zwyczajne codzienne wyjścia a właściwa nieobecność w domu zakonnym. – 2. Krótka nieobecność w domu zakonnym. – 3. Dłuższa nieobecność nieprzekraczająca jednego roku. – 4. Nieobecność dłuższa niż rok. – 4.1. Motywy zdrowotne. – 4.2. Studia. – 4.3. Wykonywanie apostolatu w imieniu instytutu. – Zakończenie.

### Wstęp

Życie braterskie we wspólnocie należy do istotnych elementów życia zakonnego. Zakonnik przez profesję rad ewangelicznych podejmuje decyzję o rezygnacji z życia indywidualnego i wyborze życia wspólnotowego. Wybierając życie zakonne, przyjmuje na siebie współodpowiedzialność za dynamizm wspólnoty, w której realizuje także swoje osobiste powołanie. O znaczeniu życia braterskiego we wspólnocie przypominają nie tylko dokumenty, wydane przez najwyższą władzę kościelną, ale także prawo własne poszczególnych instytutów zakonnych, w szczególności konstytucje. Te ostatnie nie tylko podkreślają istotne znaczenie tegoż życia w realizacji misji danego instytutu zakonnego, ale dostosowują do własnego charyzmatu jego fundamentalne elementy, znormalizowane w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku (dalej KPK/83) czy też ujęte w innych dokumentach kościelnych.

Prawodawca w kan. 608 KPK/83 zobowiązuje zakonników do zamieszkania na sposób stały w domu zakonnym. Dom ten jest miejscem realizacji ich własnego powołania zakonnego oraz wspólnotowego wypełniania misji ich instytutu w Kościele. Zakonnik, w przeciwieństwie do członków instytutów świeckich, nie wybiera sobie miejsca zamieszkania, lecz jest ono mu przydzielone przez kompetentnych przełożonych, zgodnie z postanowieniami prawa własnego. W domu zakonnym

prowodzi on – wraz z pozostałymi członkami wspólnoty – życie braterskie pod kierunkiem właściwego przełożonego. Przebywanie we wspólnocie pozwala nie tylko to życie zachowywać, ale także właściwie rozwijać. Stąd też zakonnik – jak postanawia kan. 665 §1 KPK/83 – nie powinien opuszczać własnego domu zakonnego bez zezwolenia swego przełożonego. Oznacza to, iż każda jego nieobecność we wspólnocie powinna nie tylko być znana owemu przełożonemu. Na każdą absencję – zgodnie z wymogiem Prawodawcy – musi być jednak wyrażona zgoda właściwego przełożonego. Wówczas mamy do czynienia z legalną nieobecnością zakonnika, która jest przedmiotem studium niniejszego artykułu.

Pozwolenia przełożonego, w zależności od przyczyn i czasu trwania nieobecności, są udzielane w różnej formie. Na zwyczajną nieobecność, spowodowaną wykonywaniem codziennych obowiązków, związanych z apostolatem instytutu czy też przyczynami osobistymi zakonnika, zezwolenia zazwyczaj udziela właściwy przełożony lokalny, stosownie do kryteriów przyjętych przez tegoż przełożonego i do ustaleń wewnętrznych samej wspólnoty, dostosowanych do prawa własnego instytutu. Jego normy, a także dyspozycje przełożonych wyższych, powinny określić, które nieobecności, nawet te czasowo krótkie, wymagają zezwolenia wspomnianych przełożonych. W stanowieniu norm należy uwzględnić fakt, że Prawodawca – w kan. 665 §1 KPK/83 – dopuszcza możliwość dłuższej nieobecności zakonnika w domu zakonnym. Ponadto należy zauważyć, że zakonnik, zgodnie z postanowieniami kan. 686 KPK/83, może wystąpić o indult eksklaustracji, który zezwala zainteresowanemu na czasowy pobyt poza instytutem zakonnym. Eksklaustracja jest więc prawną formą nieobecności, jednak zasadniczo różniącą się tak od zezwolenia na dłuższą nieobecność poza wspólnotą zakonną, jak i od sekularyzacji. Indult eksklaustracji, w przeciwieństwie do prawnej nieobecności, daje możliwość uwolnienia się zakonnika od wypełniania tych obowiązków, wynikających z profesji zakonnej, które nie dadzą się pogodzić z nową rzeczywistością, w której przyszło mu żyć. Nie powoduje natomiast, tak jak sekularyzacja, skutku całkowitego zerwanie więzi profesora z instytutem zakonnym, mimo iż została unormowana przez Prawodawcę w rozdziale dotyczącym wyłączenia członków z instytutu.

## 1. Zwyczajne codzienne wyjścia a właściwa nieobecność w domu zakonnym

Zakonnik realizuje swoje powołanie zgodnie z charyzmatem instytutu w domu zakonnym prawnie jemu przydzielonym przez kompetentnych przełożonych, poświęcając w nim swoje życie Bogu, Kościołowi oraz rodzinie zakonnej. Służba ta, a przede wszystkim wypływające z niej obowiązki czy zadania, mogą być realizowane nie tylko w samym domu zakonnym. Współczesna działalność apostołska wielu instytutów zakonnych nie jest prowadzona wyłącznie w murach klasztornych. Zewnątrz formy jej realizacji wymuszają na zakonniku chwilowe przebywanie poza domem zakonnym. Poza tym nie brak w codziennym życiu różnych sytuacji osobistych, które usprawiedliwią chwilową w ciągu dnia nieobecność zakonnika w jego domu zakonnym. Wspomniane wyżej zwyczajne nieobecności są raczej doraźnymi wyjściami poza klauzurę zakonną, wpisanymi w realizację programu codziennego życia wspólnotowego<sup>1</sup>.

Udzielenie pozwolenia na codzienne zwyczajne wyjścia zakonnika poza wspólnotę, umotywowane realizacją misji apostołskiej instytutu, bądź też innych zadań powierzonych przez instytut, jak i na te wynikające z motywów osobistych, pozostaje w kompetencji przełożonego lokalnego<sup>2</sup>. Znaczący wpływ na sposób jego udzielenia będą miały nie tylko normy prawa własnego czy przepisy wykonawcze wyższych przełożonych, ale też pewne zwyczaje przyjęte w danej wspólnotie zakonnej. Istnieją wspólnoty zakonne, w których każdorazowe wyjście zakonnika będzie wymagało ustnego zezwolenia przełożonego. W innych zezwolenie to będzie udzielone w formie stałej, na czas wypełniania powierzonego zadania, urzędu czy posługi poza własną wspólnotą zakonną, bez każdorazowego odniesienia się do przełożo-

---

<sup>1</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, Informations SCRIS 19(1993), s. 84; J. O c h o a, *De absentia religiosorum e domo*, Commentarium pro Religiosis et Missionariis (dalej: CpR) 44(1965), s. 328.

<sup>2</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 78. Pozwolenia na wyjście z klasztorów mniszek podległych klauzurze papieskiej czy konstytucyjnej udziela zgodnie z postanowieniami kan. 667 §4 KPK/83 właściwy biskup diecezjalny. Respektowanie klauzury we wspomnianych klasztorach jest regulowane normami kanonów aktualnego KPK/83 a także instrukcją o życiu kontemplacyjnym i klauzurze mniszek *Verbi sponsa* z 13 maja 1999 roku wydanej przez Kongregację Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego.

nego. W tym przypadku zakonnik chwilowo wychodząc poza miejsce swego zamieszkania korzysta z domniemanego pozwolenia czy też z milczącej jego zgody<sup>3</sup>. Stałe pozwolenia mogą dotyczyć nie tylko spełniania zewnętrznych obowiązków w ramach realizacji misji wspólnoty czy instytutu, lecz także chwilowych wyjść osobistych czy rekreacyjnych.

Zazwyczaj habitualne pozwolenia, opierające się na domniemanej czy milczącej zgodzie przełożonego, mają pewne ograniczenia, które mogą dotyczyć m.in. zasięgu terytorialnego czy odpowiedniej pory dnia. Wówczas nie będzie ono obejmowało urzeczywistnienia zamiaru udawania się w jakiejś miejsce poza granice miasta, w którym znajduje swe położenie dom zakonny bądź wyjść w godzinach wieczornych, albo w porze ćwiczeń wspólnotowych. W owych sytuacjach wymagane będzie wyraźne każdorazowe zezwolenie przełożonego lokalnego. Przyjęty we wspólnocie zwyczaj habitualnego zezwolenia przełożonego na krótkotrwałe nieobecności w domu zakonnym może nakładać na zakonnika obowiązek pozostawienia odpowiedniej informacji o tejże absencji, zgodnie z ustaleniami danej wspólnoty (np. informacja na portierni czy tablicy ogłoszeń wspólnotowych). W zależności od owych ustaleń wychodzący będzie zobowiązany nie tylko poinformować o fakcie samej absencji, lecz także podać jej szczegóły, dotyczące m.in. miejsca pobytu i przybliżonego czasu powrotu do wspólnoty. Obowiązek złożenia takiej informacji może dotyczyć przede wszystkim wyjść niezwiązanych z realizacją powierzonych obowiązków, a więc tych osobistych, szczególnie pojawiających się sporadycznie, a tym samym zwykle nie wpisanych w rytm codziennego życia zainteresowanego zakonnika i jego wspólnoty. Informacje te nie tylko sprzyjają budowaniu wzajemnego zaufania we wspólnocie, ale są wpisane w realizację ślubu posłuszeństwa, czyli zależności zakonnika od przełożonych, a także i od samej wspólnoty. Ponadto sprzyjają właściwemu funkcjonowaniu wspólnoty. Wykluczają też wzajemne poszukiwanie się. Natomiast ich brak może być źródłem pewnych nieporozumień w relacjach między podwładnym a przełożonym czy też pomiędzy samymi członkami wspólnoty.

---

<sup>3</sup> Por. E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, Milano 1986, s. 280; D. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata. Commentario teologico - giuridico al codice di diritto canonico*, Roma 2005, s. 464.

Codzienne wyjścia z domu zakonnego, tak z racji wypełnienia zadań wpisanych w realizację misji apostołskiej własnej wspólnoty zakonnej, jak i te z racji osobistych, mogą przekroczyć ramy czasowe jednego dnia. Wówczas – jak to przyjmuje prawo własne niektórych instytutów czy ich praktyka – mamy do czynienia z faktyczną nieobecnością w domu zakonnym, charakteryzującą się przebywaniem zakonnika dniem i nocą poza wspólnotą zakonną, a tym samym niemożliwością zachowania rytmu życia własnej wspólnoty i utrzymywania braterskiej więzi z pozostałymi członkami domu zakonnego<sup>4</sup>. Stąd też przebywanie poza własną wspólnotą w przedziale czasowym nieprzekraczającym jednego dnia, nie konstituuje nieobecności w sensie kanonicznym, jeśli nawet jest powszechnie ono tym terminem określane. Raczej należałoby mówić o zwykłym wyjściu poza klasztorną klauzurę.

Z kontekstu kan. 665 §1 KPK/83 wynika, że przebywanie poza własną wspólnotą zakonną może przybrać formę krótszej czy dłuższej absencji. Należy zauważyć, że Prawodawca nie podaje kryteriów czasowych czy też okoliczności, które w sposób widoczny rozdzielałyby wspomniane nieobecności. Owe kwestie pozostawia do uregulowania w prawie własnym instytutów, zwłaszcza w zakresie udzielania pozwoleń na krótki pobyt zakonnika poza własną wspólnotą. Jednak dowolność stanowienia norm w prawie własnym ma swe granice w zakresie dłuższej nieobecności. Pozwolenie na dłuższą absencję poza domem instytutu, do którego zakonnik przynależy, może być udzielone dla słusznej przyczyny, wyłącznie przez przełożonego wyższego, za zgodą własnej rady. Ponadto owe przebywanie nie może przekroczyć jednego roku, za wyjątkiem słusznej przyczyny, zawężonej przez samego Prawodawcę do trzech przypadków: ratowania zdrowia, odbywania studiów czy wykonywania apostołatu w imieniu instytutu.

## 2. Krótka nieobecność w domu zakonnym

Należy zauważyć, że Prawodawca w kan. 665 §1 KPK/83 wspominając wyłącznie o dłuższej nieobecności zakonnika poza własnym domem zakonnym dopuszcza tym samym możliwość także jego krótszej absencji. Wydaje się, że milczenie w prawie powszechnym co do

---

<sup>4</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 85; G. G h i r l a n d a, *La problematica della separazione del religioso dal proprio istituto religioso*, w: AA.VV., *Il nuovo diritto dei religiosi*, Roma 1984, s. 187; A. C a l a b r e s e, *Istituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, Città del Vaticano 1997, s. 264.

też nieobecności i określenia jej kryteriów jest spowodowane jej powszechnością. Współcześnie w życiu zakonnika występują różnorodne sytuacje, które usprawiedliwiają jego krótsze nieobecności we własnej wspólnotie zakonnej za zezwoleniem przełożonego. Przebywanie przez krótki okres poza własną wspólnotą zakonną podyktowane może być przede wszystkim: okolicznościami osobistymi, do których zaliczyć można odwiedziny własnej rodziny bądź skorzystanie z różnych form wypoczynku, turystyki czy rekreacji; aktualnym stanem zdrowotnym zakonnika, a więc wizyta u zamiejscowego lekarza czy też pobyt w sanatorium bądź w innym miejscu mającym wpływ na polepszenie stanu zdrowia; możliwościami pogłębienia własnego życia duchowego czy podniesienia swoich kwalifikacji naukowych, do których zaliczyć można udział w zewnętrznych dniach skupienia, rekolekcjach, konferencjach duchowych czy naukowych, kursach specjalistycznych; możliwościami rozwijania aktywności apostołskiej, takich jak prowadzenie rekolekcji czy okazywanie pomocy w realizacji dzieł apostołskich pozostałych wspólnot, jak i tych prowadzonych przez inne instytuty zakonne czy diecezje.

Trudności określenia wspólnych kryteriów krótszej nieobecności zakonnika dla wszystkich instytutów w prawie powszechnym tkwią także w różności charyzmatów instytutów zakonnych, a zwłaszcza ich wewnętrznej dyscypliny. Co więcej, w każdym instytucie występuje różnorodność charakterów poszczególnych domów zakonnych. Są wspólnoty zakonne, których członkowie prowadzą działalność apostołską wyłącznie poza własną rezydencją. Inne natomiast swą aktywność realizują wewnątrz struktur domu zakonnego. Ponadto należy zauważyć, że krótkie absencje nie osłabiają więzi braterskiej z pozostałymi członkami wspólnoty i nie zwalniają zakonników od obowiązku zachowania posłuszeństwa wobec przełożonych. Stąd też Prawodawca pozostawia każdemu instytutowi dowolność stosowania w praktyce czy stanowienia w prawie własnym kryteriów w tym zakresie, które pomogą odróżnić okoliczności definiujące krótką nieobecność od słusznych przyczyn, uzasadniających dłuższą nieobecność zakonnika poza własną wspólnotą zakonną.

Zezwolenia na krótkie przebywanie poza własną wspólnotą zakonną z uzasadnionych przyczyn udziela zazwyczaj przełożony wspólnoty, według kryteriów przyjętych w samej wspólnotie czy też stosownie do prawa własnego danej prowincji czy też ustanowionego dla całego

instytutu<sup>5</sup>. Kompetencja przełożonego lokalnego, w zakresie udzielania wspomnianego pozwolenia, może ulegać również pewnym ograniczeniom. Mogą być one spowodowane m.in. specyficznym motywem nieobecności zakonnika bądź też charakterystyką miejsca jego przebywania poza własną wspólnotą zakonną. Wówczas prawo własne czy też praktyka przyjęta w danej prowincji czy w całym instytucie może zobowiązywać przełożonego lokalnego do wysłuchania opinii czy uzyskania zgody własnej rady na udzielenie zainteresowanemu zakonnikowi krótkiego pobytu poza własnym domem zakonnym. Ponadto w niektórych okolicznościach tenże przełożony będzie zobowiązany także do poinformowania przełożonego wyższego o fakcie udzielenia wspomnianego pozwolenia. Poza tym udzielenie zakonnikowi pozwolenia na krótki pobyt poza wspólnotą zakonną może być w niektórych sytuacjach zarezerwowane wyłącznej kompetencji wyższego przełożonego. Dotyczyć to może m.in. krótkich wyjazdów zagranicznych zakonników.

Prośba zakonnika o zezwolenie na krótkie przebywanie poza własną wspólnotą zakonną jest kierowana zazwyczaj w formie ustnej. Również w ten sam sposób jest udzielane samo pozwolenie właściwego przełożonego. Jednak tak prawo własne, jak i praktyka instytutu czy jego części mogą wymagać w sprawach większej wagi złożenia pisemnej tak prośby, jak i wydania na piśmie samego zezwolenia.

Właściwy przełożony może w zezwoleniu wyznaczyć krótszy czas przebywania poza wspólnotą zakonną niż ten określony w samej prośbie zakonnika. Pozwolenie przełożonego może być obwarowane pewnymi warunkami, które mogą dotyczyć m.in. miejsca zamieszkania. Tenże przełożony może także, mając na uwadze poważne racje podyktowane dobrem domu, instytutu czy też dobrem osobistym zainteresowanego, odmówić udzielenia pozwolenia czy też zaproponować inny termin wyjazdu. Zakonnikowi przysługuje wówczas prawo odwołania się do wyższego przełożonego.

Przełożony wyższy powinien czuwać, aby w domach zakonnych jego władzy podległych nie pojawiały się nadużycia, które mogą dotyczyć nieuzasadnionych nieobecności zakonnika w życiu jego wła-

---

<sup>5</sup> Por. T. Á. B a h i l l o R u i z, *Los religiosos ausentes de la casa religiosa según el canon 665*, Roma 1994, s. 135; L. C h i a p p e t t a, *Il Codice di diritto canonico. Commento giuridico-pastorale*, t. 1, Roma 1996, s. 809.



snej wspólnoty, połączonych z zamiarem uwolnienia się spod władzy przełożonych.

### 3. Dłuższa nieobecność nieprzekraczająca jednego roku

Prawodawca w kan. 665 §1 KPK/83, po nałożeniu na zakonnika obowiązku zamieszkania i przebywania w domu zakonnym wyznaczonych przez kompetentnego przełożonego, dopuszcza możliwość jego dłuższego pobytu poza domem instytutu.

Należy już na wstępie zauważyć, że przedmiotem uregulowania przez wspomniany kanon nie jest przedłużające się przebywanie poza własnym domem zakonnym wraz z czasową rezydencją za zgodą kompetentnych przełożonych w innych wspólnotach własnego zgromadzenia zakonnego, lecz dłuższe zamieszkanie poza owymi wspólnotami, czyli w sensie ścisłym poza strukturami własnego instytutu („extra domum instituti”)<sup>6</sup>. Prawo powszechne nie wylicza tych miejsc, ani też ich nie definiuje. Prawo własne może podać niektóre uszczegółowienia.

Dłuższe przebywanie w innej wspólnotcie tegoż samego instytutu niż ta, która przez decyzję kompetentnych przełożonych jest miejscem stałego zamieszkania, powinno być regulowane normami prawa własnego. W celu uniknięcia nieporozumień powinno ono wskazać przede wszystkim właściwego przełożonego kompetentnego do udzielenia pozwolenia na czasowe zamieszkanie w innej wspólnotcie. Raczej nie będzie nim przełożony lokalny, tylko ten, który podjął decyzję o zamieszkaniu zakonnika w konkretnej wspólnotcie, chyba że w dekrecie tego ostatniego została wskazana racja, która uzasadnia możliwość dłuższych pobytów w innym domu zakonnym instytutu. Prawo własne nie powinno przyznawać tej kompetencji przełożonym lokalnym w przypadku, gdy chodzi o wspólnotę instytutu przynależącą do innej prowincji czy części z nią zrównanej. Będzie nim, w przypadku podziału instytutu na części ukonstytuowane w prawie własnym, właściwy przełożony wyższy. Udzielenie tegoż pozwolenia będzie niewątpliwie uzależnione od wcześniejszego wyrażenia zgody przez przełożonego

---

<sup>6</sup> Por. J. Torres, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 101-102; G. Di Mattia, *Can. 665*, w: *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, vol. II/2, Pamplona 2002, s. 1687.

struktury przyjmującej zakonnika na tymczasowy dłuższy jego pobyt we wspólnocie podlegającej jego władzy<sup>7</sup>.

Jeśli zaś chodzi o dłuższy pobyt zakonnika poza domem instytutu, wówczas Prawodawca postanawia, że zezwolenie to może być udzielone dla słusznej przyczyny wyłącznie przez przełożonego wyższego, za zgodą jego rady. Nieobecność ta nie może przekroczyć jednego roku, chyba że przesłankami usprawiedliwiającymi ową absencję są względy zdrowotne samego zakonnika bądź odbywanie studiów czy też prowadzenie działalności apostolskiej w imieniu instytutu.

Także i w tym przypadku Prawodawca nie precyzuje przyczyn, które mogą stanowić podstawę do udzielenia zezwolenia na dłuższy pobyt poza domem zakonnym nieprzekraczający roku. Pozostawia tym samym prawu własnemu doprecyzowanie, co należy rozumieć przez dłuższą nieobecność, jakie słuszne przyczyny ją usprawiedliwiają oraz kiedy kończy się chwilowa nieobecność, czyli ta krótsza, a rozpoczyna swój bieg czasowy ta dłuższa. W dużej mierze ich precyzacja będzie zależec od natury samego instytutu i od charakteru wskazanego miejsca zamieszkania poza wspólnotą zakonną<sup>8</sup>. Są instytuty zakonne, których prawo własne w sposób wyraźny ustanawia granicę czasową między tymi dwoma wspomnianymi formami nieobecności<sup>9</sup>. Zazwyczaj prawo to pozostawia w kompetencji przełożonych lokalnych udzielenie pozwolenia na pobyt poza domem zakonnym w granicach jednego miesiąca<sup>10</sup>. Natomiast każdy inny dłuższy pobyt wymaga wcześniejszego zezwolenia wyższego przełożonego. Są też instytuty,

---

<sup>7</sup> Należy zauważyć, że członkowie instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostolskiego – zgodnie z postanowieniem kan. 103 KPK/83 – mogą nabyć tymczasowo zamieszkanie w innym domu instytutu niż tego, do którego prawnie przynależą.

<sup>8</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 97.

<sup>9</sup> Por. T. Á. B a h i l l o R u i z, *Los religiosos ausentes de la casa religiosa según el canon 665*, dz. cyt., s. 137-138.

<sup>10</sup> Por. V. D e P a o l i s, *La vita consacrata nella Chiesa*, Bologna 1992, s. 319. Należy zauważyć, że prawo własne niektórych instytutów już nawet tygodniowy czy dwutygodniowy pobyt poza domem instytutu określa jako dłuższą nieobecność. Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 97. Natomiast według innych instytutów absencja do trzech miesięcy nie jest kwalifikowana jeszcze jako dłuższa nieobecność. Por. G. D i M a t t i a, *Qual è la durata dell'assenza prolungata dalla casa religiosa (= diuturna a domo absentia: c. 665 §1), per la quale si richiede la licenza del superiore maggiore? Come va computato l'anno di assenza: in senso „continuo” o anche in senso „interrotto”?*, *Vita Consacrata* 29(1993), s. 360.

których prawo własne, prócz wspomnianych kryteriów czasowych, wylicza przykładowo przyczyny, które uzasadniają dłuższą nieobecność. Inne natomiast powtarzają literalnie normę kan. 665 §1 KPK/83, zostawiając tym samym przełożonemu wyższemu możliwość sprecyzowania odpowiednich kryteriów dotyczących udzielania omawianych zezwoleń<sup>11</sup>. Ich określenie wydaje się konieczne m.in. po to, aby uniknąć wszelkich nieporozumień kompetencyjnych między właściwym przełożonym lokalnym a przełożonym wyższym.

Wydaje się zbyt relatywne określanie dłuższej nieobecności zakonnika poza wspólnotą tylko na podstawie przyjętej liczbie dni. W dużej mierze jej kwalifikacja, a także jej początek, będzie zależęć od stopnia słuszności przyczyn, które wymuszają na zakonniku absencję w domu zakonnym, bądź też od pozytywnych czy negatywnych jej hipotetycznych konsekwencji, tak dla samego zainteresowanego jak i dla jego wspólnoty. Przykładowo inaczej należy spojrzeć na ewentualny dłuższy pobyt zakonnika poza instytutem z racji duchowych czy motywowany podniesieniem kwalifikacji intelektualnych zainteresowanego, niż na jego dłuższą turystyczną absencję z hotelową rezydencją. Inaczej należy podejść do udzielenia pozwolenia na przebywanie zakonnika poza wspólnotą z racji koniecznej asystencji rodzicom w podeszłym wieku czy chorym, niż tych motywowanych szukaniem dróg wyjścia z przeżywanego kryzysu własnego powołania zakonnego czy kapłańskiego.

Prawodawca rezerwuje prawo udzielenia zezwolenia na dłuższy pobyt zakonnika, tak ślubów wieczystych jak i czasowych, wyższemu przełożonemu instytutu, za zgodą jego rady<sup>12</sup>. W tym miejscu należy przytoczyć opinię J. Torres – wieloletniego podsekretarza Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego – iż w przypadku podziału instytutu na prowincje czy części z nią zrównane, Kodeks nie pozostawia prawu własnemu moż-

---

<sup>11</sup> Por. T. Á. B a h i l l o R u i z, *Vida fraterna en común y ausencia de la casa religiosa*, CpR 76(1995), s. 229.

<sup>12</sup> W przypadku klasztorów niezależnych, a więc *sui iuris*, będzie to przełożony lokalny.

Tak jak to już zostało wcześniej zasygnalizowane, udzielenie pozwolenia nawet na krótkie przebywanie poza klauzurą klasztorów mniszek będzie, zgodnie z postanowieniem kan. 667 §4 KPK/83, zarezerwowane biskupowi diecezjalnemu, za zgodą przełożonej. Por. E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, dz. cyt., s. 282.

liwości rezerwacji teŝe kompetencji wyłacznie najwyŝszemu przełożonemu, posiadającego takŝe uprawnienia wyŝszego przełożonego. Byłoby to możliwe wówczas, gdyby Prawodawca w kan. 665 §1 KPK/83 wyraźnie uŝył określenia jak: kompetentny przełożony wyŝszy bądź przełożony wyŝszy według konstytucji czy prawa własnego. Jak podkreśla wspomniany wyŝej kanonista, tylko przy uŝyciu tych określeń w prawie powszechnym podjęcie jakiegoś aktu moŝe być w prawie własnym zawężone do jednego z wielu przełożonych wyŝszych instytutu<sup>13</sup>. Wobec powyŝszego faktu, zezwolenie na dłuższe przebywanie poza domem instytutu nieprzekraczające jednego roku moŝe udzielić takŝe przełożony prowincjalny czy części z nią zrównanej, jak i przełożony generalny. Zakonnik jednak powinien najpierw zwrócić się do przełożonego prowincjalnego, chyba ŝe posiada on jakieś racje usprawiedliwiające bezpośrednie skierowanie proŝby do przełożonego generalnego. W przypadku zaakceptowania tychŝe racji, tenŝe przełożony przed udzieleniem zezwolenia powinien zaczerpnąć opinii przełożonego prowincjalnego<sup>14</sup>. Zakonnik moŝe zwrócić się takŝe do najwyŝszego przełożonego o udzielenie pozwolenia na dłuższy pobyt poza wspólnotą, jeŝli jego wcześniejsza proŝba została negatywnie rozpatrzona przez przełożonego prowincjalnego. W odwołaniu powinien jednak zaznaczyć ów fakt odmowy. Natomiast przełożony generalny przystępując do rozważenia rekursu powinien skonsultować się z przełożonym prowincjalnym, przede wszystkim po to by poznać motywy jego sprzeciwu<sup>15</sup>.

Trzeba jednak zaznaczyć, ŝe prawo własne moŝe ewentualną decyzję przełożonego prowincjalnego w sprawie dłuższego pobytu zakonnika poza wspólnotą instytutu uzależnić od przełożonego generalnego. Przykładowo przełożony przed podjęciem właściwej decyzji będzie zobowiązany do zasięgnięcia opinii czy teŝ samo zezwolenie, dotyczące niektórych przypadków dłuższej nieobecności, ściśle określonych

---

<sup>13</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 98. Należy zauwaŝyć, ŝe są teŝ kanoniści, którzy dopuszczają moŝliwość uściślenia w prawie własnym omawianej kompetencji. Por. D. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata*, dz. cyt., s. 464; V. D e P a o l i s, *La vita consacrata nella Chiesa*, dz. cyt., s. 319; J. B e y e r, *Il diritto della vita consacrata*, Milano 1989, s. 350; A. C a l a b r e s e, *Istituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, dz. cyt., s. 265.

<sup>14</sup> Por. E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, dz. cyt., s. 280.

<sup>15</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 99.

w prawie własnym, będzie wymagało także zatwierdzenia najwyższego przełożonego<sup>16</sup>.

Przełożony wyższy może udzielić zakonnikowi zezwolenia, jeśli wcześniej na jego udzielenie wydała zgodę jego własna rada. Wyrażenie zgody jest przede wszystkim gwarancją istnienia słusznych przyczyn, które usprawiedliwiają legalny pobyt zakonnika poza instytutem. Gdyby jednak tenże przełożony takie pozwolenie wydał nie zwracając się do rady o wyrażenie zgody, albo też udzielił wbrew jej negatywnemu stanowisku, wtedy jego akt należy uznać za nieważny, a przebywanie zakonnika poza wspólnotą zakonną instytutu jako bezprawne<sup>17</sup>. Należy wspomnieć, że przełożony nie potrzebuje zgody swojej rady wówczas, kiedy po rozważeniu wszelkich okoliczności zamierza odmówić zakonnikowi pozwolenia na dłuższe zamieszkanie poza domem zakonnym instytutu<sup>18</sup>.

Należy zauważyć, że udzielenie pozwolenia nie jest uwarunkowane zgodą ordynariusza miejsca tego terytorium, na którym zakonnik zamierza zamieszkać podczas legalnego przebywania poza wspólnotą zakonną. Przed wejściem w życie aktualnie obowiązującego kodeksu istniała praktyka Stolicy Apostolskiej, która zobowiązywała przełożonych udzielających nie tylko indultu eksklaustracji, ale także pozwolenia na pobyt poza wspólnotą zakonną, do umieszczenia w reskrypcie klauzuli zabraniającej zakonnikowi kapłanowi wykonywania posługi kapłańskiej, w tym celebrowania Eucharystii, bez *nulla osta* ordynariusza miejsca jego rezydencji<sup>19</sup>. Pomimo, że wspomniana praktyka nie została uwzględniona bezpośrednio w nowym kodeksie w postaci zapisu normatywnego, to niemniej jednak przełożony wyższy powinien poinformować właściwego ordynariusza miejsca o fakcie udzielenia pozwolenia zakonnikowi duchownemu na dłuższy pobyt poza wspólnotą zakonną, nawet, jeśli tenże profes nie ma intencji sprawowania ak-

<sup>16</sup> Por. Tamże.

<sup>17</sup> Por. D. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata*, dz. cyt., s. 467.

<sup>18</sup> Por. T. Á. B a h i l l o R u i z, *Los religiosos ausentes de la casa religiosa según el canon 665*, dz. cyt., s. 149. V. D e P a o l i s uważa nawet, że przełożony wyższy nie jest zobowiązany w tym przypadku do przestawienia na forum rady prośby zakonnika. Por. *La vita consacrata nella Chiesa*, dz. cyt., s. 319-320.

<sup>19</sup> Por. Sacra Congregatio pro Religiosis et Institutis Saecularibus (dalej: SCRIS), *Posizione giuridica di un religiosi assente dalla casa religiosa*, *Informationes SCRIS* 1(1975), s. 38.

tów władzy świeceń, w tym sprawowania Eucharystii. Przekazując tę informację przełożony może jednocześnie poprosić wspomnianego ordynariusza o zezwolenie zakonnikowi na sprawowanie funkcji kapłańskich w miejscu jego czasowego przebywania. Natomiast przekazanie takiej informacji w przypadku zakonników na ślubach czasowych, jak i tych o ślubach wieczystych, nieprzynależących do stanu duchownego należy uznać za zbędne.

Wydaje się rzeczą wskazaną, aby prośba o udzielenie omawianego pozwolenia była skierowana do przełożonego wyższego w formie pisemnej. Jak wynika z treści kan. 665 §1 KPK/83, zezwolenie na dłuższy pobyt poza wspólnotą zakonną może być udzielone wówczas, jeśli przyczyny wskazane w prośbie zostaną uznane przez przełożonego wyższego i jego radę jako słuszne. Z reguły należą do nich: opieka nad rodzicami lub bliskimi krewnymi; uzasadniony dłuższy odpoczynek poza strukturami instytutu; wsparcie z własnej inicjatywy dzieł apostołskich niezwiązanych z misją własnego instytutu; podjęcie pracy duszpasterskiej w diecezji w perspektywie definitywnej inkardynacji czy też dłuższe przebywanie w innym instytucie przed wystąpieniem o zezwolenie na przejście do tegoż instytutu. O zezwolenie na pobyt poza wspólnotą własnego instytutu zwracają się także ci zakonnicy, u których wystąpiły poważne trudności w realizacji powołania zakonnego czy kapłańskiego, czy wręcz wątpliwości, co do jego istnienia<sup>20</sup>.

W podejmowaniu właściwej decyzji w omawianej kwestii przełożeni powinni kierować się dobrem Kościoła, dobrem samego instytutu oraz dobrem osobistym zakonnika. Mimo istnienia słusznej przyczyny usprawiedliwiającej udzielenie pozwolenia, przełożeni powinni najpierw w dialogu z zainteresowanym poszukiwać innych możliwych sposobów rozwiązania zaistniałej sytuacji. Przykładowo, w razie wystąpienia konieczności opieki na chorymi czy starszymi rodzicami czy innymi bliskimi krewnymi należałoby rozemnać czy nie korzystniejszym rozwiązaniem byłoby ewentualne przeniesienie zakonnika do innego domu zakonnego usytuowanego bliżej ich miejsca zamieszkania bądź umieszczenie ich na koszt instytutu w odpowiednich strukturach sani-

---

<sup>20</sup> Por. E. G a m b a r i, *Vita religiosa oggi secondo il Concilio e il nuovo diritto canonico*, Roma 1985, s. 415; T. Á. B a h i l l o R u i z, *Vida fraterna en común y ausencia de la casa religiosa*, dz. cyt., s. 237-238; tenże, *Los religiosos ausentes de la casa religiosa según el canon 665*, dz. cyt., s. 101-133; A. C a l a b r e s e, *Istituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, dz. cyt., s. 266.

tarnych (np. w domu spokojnej starości), gwarantujących im fachową opiekę medyczną<sup>21</sup>.

Trzeba zauważyć, że od wagi zachodzącej słusznej przyczyny będzie zależało określenie czasu legalnego przebywania poza domem instytutu. Nie może on jednak przekroczyć roku, chyba że motywem udzielenia zezwolenia są wymienione przez Prawodawcę sytuacje, o których będzie mowa w dalszej części artykułu. Oznacza to, że legalne dłuższe przebywanie poza wspólnotą może być udzielane także na czas poniżej roku. W takiej sytuacji przełożony wyższy, na wyraźną prośbę zakonnika i działając za zgodą swej rady, ma możliwość bezpośredniego przedłużenia teje nieobecności, jeśli nadal występują okoliczności, które były podstawą udzielenia wcześniejszego pozwolenia bądź też pojawiła się inna słuszna przyczyna, usprawiedliwiająca kontynuowanie zamieszkania poza domem instytutu. Jednak czas tego pobytu wraz z bezpośrednim przedłużeniem nie może przekroczyć roku. Natomiast bezpośrednie przedłużenie już rocznego przebywania poza instytutem z przyczyn już istniejących, jak i tych nowych, wymagałoby zgody Stolicy Apostolskiej w przypadku instytutów na prawie papieskim, czy biskupa diecezjalnego jeśliby chodziło o instytut na prawie diecezjalnym bądź o klasztor niezależny, o których mowa w kan. 615 KPK/83<sup>22</sup>.

Prawodawca nie zabrania zakonnikowi wielokrotnego występowania o pozwolenie na dłuższy pobyt poza domem własnego instytutu, a wyższym przełożonym wyrażania na to zgody, pod warunkiem jednak wystąpienia słusznym przyczyn. Mimo wszystko nie powinno się z łatwością udzielać tego pozwolenia, jeśli czas przebywania zakonnika we wspólnocie instytutu od ostatniego powrotu byłby jeszcze zbyt krótki<sup>23</sup>. Należałoby natomiast uznać za sprzeczną z intencją Prawodawcy praktykę fikcyjnego robienia krótkich przerw w nieobecności, wiążących się z powrotem zakonnika do wspólnoty, które w rzeczywistości pozwoliłyby zakonnikowi kontynuowanie nieobecności z tej samej przyczyny bądź także z innych, bez odniesienia się do odpowiedniej władzy kościelnej<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> Por. G. Ghirlanda, *La problematica della separazione del religioso dal proprio istituto religioso*, dz. cyt., s. 188.

<sup>22</sup> Por. J. Torress, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 100; M. O'Reilly, *Permission of absence from the community*, Informations SCRIS 10(1984), s. 72.

<sup>23</sup> Por. J. Torress, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 100.

<sup>24</sup> Por. J. Beyer, *Il diritto della vita consacrata*, dz. cyt., s. 350.

Zezwolenie przełożonego wyższego z zasady powinno być udzielone na piśmie, chociaż nie jest wykluczone ustne wyrażenie tej zgody. Pisemne zezwolenie staje się dokumentem, który w przyszłości może okazać się cennym dowodem w innych postępowaniach mających relację z zainteresowanym zakonnikiem<sup>25</sup>.

W zasadzie prawo do pobytu poza domem zakonnym ustaje wraz z upływem czasu, na jaki pozwolenie zostało wydane. Przebywanie to może także ulec skróceniu z racji ustania słusznych przyczyn, które uzasadniały udzielenie zezwolenia. Sam zakonnik może również zdecydować o jego skróceniu i powrocie do instytutu. Ponadto przełożony wyższy, kierując się dobrem instytutu bądź też dobrem osobistym zainteresowanego zakonnika, może podjąć decyzję o skróceniu czasu udzielonej absencji i jego powrocie do wspólnoty zakonnej<sup>26</sup>.

Po upływie czasu rocznego legalnego przebywania poza wspólnotą zakonną, zakonnik jest zobowiązany powrócić do wspólnoty instytutu. Jeśli nie zamierza tego uczynić, gdyż nadal jego zdaniem istnieją przyczyny usprawiedliwiające jego dalszą nieobecność, to wówczas powinien wystąpić do kompetentnej władzy kościelnej, tak jak to już zostało wcześniej wspomniane, o przedłużeniu legalnego pobytu poza wspólnotą. Innym sposobem usankcjonowania kontynuowania tejże nieobecności jest otrzymanie indultu eksklaustracji, o którym będzie mowa w dalszej części artykułu. Należy podkreślić, że zgodnie z postanowieniami kan. 696 §1 KPK/83, bezprawna nieobecność zakonnika w domu instytutu trwająca pół roku może być postawą wszczęcia przez przełożonego wyższego procesu o jego wydalenie z instytutu.

#### 4. Nieobecność dłuższa niż rok

Kan. 665 §1 KPK/83 wylicza tylko trzy słuszne przyczyny, które mogą stać się podstawą do udzielenia zakonnikowi pozwolenia na pobyt poza domem zakonnym, nawet dłużej niż rok. Są to: względy zdrowotne samego zakonnika, odbywanie studiów oraz wykonywanie

---

<sup>25</sup> Por. T. Á. B a h i l l o R u i z, *Vida fraterna en común y ausencia de la casa religiosa*, dz. cyt., s. 244.

<sup>26</sup> Por. D. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata*, dz. cyt., s. 465-466; T. Á. B a h i l l o R u i z, *Los religiosos ausentes de la casa religiosa según el canon 665*, dz. cyt., s. 151-152; A. C a l a b r e s e, *Istituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, dz. cyt., s. 267; B. W. Z u b e r t, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2, cz. III, Lublin 1990, s. 164.



apostolatu w imieniu własnego instytutu. Fakty te stanowią słuszną przyczynę, pozwalającą przełożonemu wyższemu, za zgodą swojej rady, udzielić zakonnikowi zezwolenia na ponad roczne przebywanie poza wspólnotą instytutu. Natomiast udzielenie pozwolenia z innych przyczyn, nawet za zgodą rady, będzie decyzją bezprawną, a sam pobyt zakonnika należy traktować jako nielegalne przebywanie poza domem zakonnym<sup>27</sup>. Prawo powszechne w tym przypadku nie daje prawa własnemu możliwości rozszerzenia katalogu przyczyn, które byłyby wystarczającym powodem udzielenia zezwolenia na dłuższy pobyt niż rok.

Przebywanie poza wspólnotą instytutu dłużej niż rok uzasadnione przytoczonymi wyżej powodami może dotyczyć zarówno profesa o ślubach wieczystych, jak i czasowych. Ponadto takie zezwolenie może być udzielone na wyraźną prośbę zakonnika, albo też inicjatywa jego przebywania poza wspólnotą instytutu może wyjść od samego przełożonego wyższego. Niewątpliwie jednak propozycja przełożonego będzie wymagać w większości przypadków akceptacji zainteresowanego zakonnika. Niemniej jednak mogą wystąpić sytuacje, zwłaszcza te zdrowotne, które ten dialog mogą utrudniać, czy wręcz go nawet wykluczyć.

#### 4.1. Motywy zdrowotne

Prawodawca jako pierwszą przyczynę uzasadniającą dłuższe przebywanie zakonnika poza wspólnotą instytutu, nawet przekraczające jeden rok, wymienia motywy zdrowotne. Nie wyjaśnia jednak, czego one dotyczą. Niewątpliwie do nich zalicza się choroba fizyczna lub psychiczna samego profesa, ale nie jego krewnych czy innych osób. Niekoniecznie powodem absencji będzie przypadek ciężkiej choroby fizycznej lub psychicznej. Trzeba zauważyć, że są także przypadki zwykłej czy poważnej choroby, które wymagają dłuższej hospitalizacji w strukturach opieki medycznej. Prawodawca mówiąc o powodach zdrowotnych ma na myśli nie tylko aktualnie występującą u zakonnika chorobę, ale też jego różne stany pochorobowe, które wymagają dalszego kontynuowania terapii, rekonwalescencji czy rehabilitacji, niejednokrotnie z koniecznością zamieszkania w różnych miejscach poza wspólnotą instytutu przez dłuższy czas niż rok. Prawodawca nie

---

<sup>27</sup> Por. D. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata*, dz. cyt., s. 467.

określa bliżej tego miejsca pobytu. Mogą to być, oprócz wspomnianych już zakładów opieki zdrowotnej, m.in. wspólnoty innych instytutów zakonnych tak męskich jak i żeńskich, instytucje kościelne czy państwowe a także domy prywatne. Zakonnik może skorzystać także z gościnności domu najbliższej rodziny czy też innych osób.

Trzeba jednak zauważyć, że przełożeni w niektórych sytuacjach zdrowotnych będą musieli umieścić chorego zakonnika przez dłuższy okres czasu w strukturach opieki zdrowotnej, nawet bez wyraźnej jego zgody. Jej wyrażenie utrudniać może ciężki stan chorobowy zakonnika, a zwłaszcza jego poważne zaburzenia psychiczne. Wówczas przełożeni podejmują wspomnianą decyzję kierując się wyłącznie dobrem profesa. Jednak nigdy nie może być ona podyktowana jedynie uwolnieniem się instytutu od obowiązku bezpośredniej nad nim opieki czy też wyłącznie środkiem pozbycia się osoby zakłócającej w mniejszym czy w większym stopniu wewnętrzną harmonię życia wspólnotowego<sup>28</sup>. Trzeba wziąć pod uwagę, iż obecność chorego w domu zakonnym, zwłaszcza z dolegliwościami fizycznymi, przyczynia się do umocnienia więzi braterskich w samej wspólnotie i sprzyja budowaniu solidarności międzyludzkiej.

Zdarza się jednak, że zamieszkanie pod jednym dachem z chorym psychicznie zakonnikiem staje się uciążliwe dla wspólnoty i zakłóca harmonię jej życia braterskiego. W tym przypadku należy podjąć środki osłaniające tak wspólnotę jak i chorego od negatywnych skutków jego choroby. Jednym ze sposobów zabezpieczających właściwe funkcjonowanie wspólnoty jest jego przymusowe hospitalizowanie w jakimś zakładzie psychiatrycznym czy też znalezienie innej formy jego pobytu poza wspólnotą zakonną. Niemniej jednak separacja chorego zakonnika od pozostałych członków instytutu nie zwalnia przełożonych od obowiązku utrzymywania z nim regularnych kontaktów. Pozostawienie tych profesów na łasce losu jest wyrazem braku odpowiedzialności ze strony sprawujących władzę w instytucie<sup>29</sup>. Trzeba podkreślić też, że wszelkie koszty związane z jego leczeniem jak i przebywaniem poza wspólnotą ponosi wyłącznie sam instytut, nawet jeśli chory zakonnik przebywa w swoim domu rodzinnym.

---

<sup>28</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 102; E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, dz. cyt., s. 283.

<sup>29</sup> Por. J. B e y e r, *Il diritto della vita consacrata*, dz. cyt., s. 189.

Pobyty zakonnika poza domem instytutu może trwać w przypadku choroby tak długo jak trwa jej przyczyna czy też konieczność kontynuowania terapii czy rekonwalescencji bądź rehabilitacji w strukturach opieki zdrowotnej. W przypadkach ciężkich chorób, zwłaszcza psychicznych, absencja może sięgnąć nawet i kilku lat, bądź też sam powrót zakonnika do wspólnoty instytutu może stać się niemożliwy<sup>30</sup>. Nieuleczalność choroby może powodować bowiem z jednej strony niezdolność zakonnika do kontynuowania życia w instytucie, a z drugiej sam instytut wobec jej faktu nie jest w stanie zabezpieczyć na sposób stały należytej opieki<sup>31</sup>.

Przełożony wyższy przed podjęciem decyzji udzielenia zakonnikowi pozwolenia przebywania poza domem instytutu ze względów zdrowotnych powinien uzyskać zgodę własnej rady. Zgoda ta nie jest wymagana, jeśli podejmuje on decyzję o powrocie zakonnika do wspólnoty instytutu, a tym samym o skróceniu legalnego pobytu udzielonego ze względu zdrowotnych. Ponadto prawo nie zabrania przełożonemu zasięgnięcia w tej materii opinii lekarzy czy innych biegłych<sup>32</sup>. Ocena biegłych nie może jednak w żadnym wypadku determinować jego woli, lecz ułatwić podjęcie decyzji adekwatnej do stanu zdrowia zakonnika.

Prawo zakonnika do dłuższego pobytu poza wspólnotą instytutu ze względów zdrowotnych ustaje z chwilą, gdy stan zdrowia pozwala na podjęcie obowiązków życia wspólnotowego i nie wymaga dalszej kuracji poza domem zakonnym. Wówczas u zakonnika może pojawić się chęć kontynuowania tejże absencji, już nie tak z powodów zdrowotnych, lecz z racji przyzwyczajenia się do wygodnego indywidualnego życia. Na przełożonych spoczywa w takiej sytuacji obowiązek uświadamienia rezydującemu poza instytutem, że obowiązkiem zakonnika jest wypełnienia swego powołania we wspólnocie, nawet jeśli będzie ono obciążane cierpieniem<sup>33</sup>.

---

<sup>30</sup> Por. A. C a l a b r e s e, *Istituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, dz. cyt., s. 269.

<sup>31</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 91-92.

<sup>32</sup> Por. A. C a l a b r e s e, *Istituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, dz. cyt., s. 269-270.

<sup>33</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 92.

## 4.2. Studia

Motyw studiów jest drugą przyczyną przewidzianą przez Prawodawcę w kan. 665 §1 KPK/83, usprawiedliwiająca dłuższy niż rok pobyt zakonnika poza domem instytutu zakonnego. Obejmuje on tak odbywanie studiów jak i nauczanie w sensie prowadzenia wykładów<sup>34</sup>. Zakres obywatnia studiów, nie tylko obejmuje studia zwyczajne związane z *curriculum* formacji początkowej wszystkich zakonników o ślubach czasowych bądź związanych z przygotowaniem do przyjęcia sakramentu święceń<sup>35</sup>, ale także te specjalistyczne, uczęszczane przez tych profesów wieczystych, którzy zostali do ich obywatnia skierowani przez właściwego przełożonego wyższego. Nie ma tutaj znaczenia materia studiów czy nauczania. Może dotyczyć dyscyplin kościelnych jak i świeckich. Ponadto motyw studiów może dotyczyć także różnych form pogłębienia własnych zdolności intelektualnych czy już ukończonych studiów, m.in. takich jak: kursy specjalistyczne, studia podyplomowe, kwerenda archiwistyczna lub biblioteczna<sup>36</sup>.

Prawodawca nie precyzuje miejsca zamieszkania zakonnika poza wspólnotą instytutu wynikającego z motywów studiów. Poprzedni Kodeks w kan. 587 §4 wyraźnie wskazywał na domy zakonne innych instytutów, seminaria czy inne domy kościelne. Nie dopuszczał możliwości zamieszkania w domach prywatnych. Chociaż obecny Kodeks nic o tym zakazie nie wspomina, to przełożeni powinni podchodzić do owej rezydencji z wielką ostrożnością.

Zazwyczaj koniec pobytu poza domem zakonnym z powodu studiów wyznacza moment ukończenia studiów albo zaprzestania samego nauczania z różnych motywów. Jednakże czas tego pobytu może zostać skrócony decyzją samego przełożonego wyższego, do której za-

<sup>34</sup> Por. D. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata*, dz. cyt., s. 466. Niektórzy kanoniści przyjmują, że dłuższą nieobecność w domu instytutu z powodu nauczania należałoby usprawiedliwić nie kategorią studiów, ale motywem apostolatu, jeśli jest on wykonywany w imieniu instytutu. Por. E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, dz. cyt., s. 283.

<sup>35</sup> Są kanoniści, którzy uważają, że studia w fazie formacji początkowej, przed złożeniem ślubów wieczystych powinny być połączone, poza uzasadnionymi przypadkami, z zamieszkaniem w domu własnego instytutu, z zasady o statusie formacyjnym. Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 94; T. Á. B a h i l l o R u i z, *Vida fraterna en común y ausencia de la casa religiosa*, dz. cyt., s. 234.

<sup>36</sup> Por. E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, dz. cyt., s. 283; M. O' R e i l l y, *Permission of absence from the community*, dz. cyt., s. 73.

konnik jest zobowiązany się dostosować. Ponadto sam zakonnik może podjąć z różnych powodów decyzję o wcześniejszym powrocie do wyznaczonej wspólnoty zakonnej.

Należy zauważyć, że nieobecności z powodu odbywania studiów czy prowadzenia wykładów dotyczą okresu roku akademickiego. Zakonnik w chwilach dłuższych przerw w ciągu roku akademickiego (np. z okazji świąt, przerw semestralnych czy wakacji, powiem przebywać, jeśli jest to możliwe, w oznaczonym domu instytutu. Ponadto w czasie nieobecności powinien utrzymywać regularne kontakty z instytutem, zgodnie ze wskazaniami określonymi przez przełożonego wyższego.

#### 4.3. Wykonywanie apostołatu w imieniu instytutu

Ostatnią przesłanką usprawiedliwiającą dłuższe niż rok przebywanie zakonnika poza domem własnego zgromadzenia zakonnego jest wykonywanie apostołatu w imieniu instytutu. Prawodawca w kan. 665 §1 KPK/83 odnosi się do tych form apostołatu, które bezpośrednio nie przynależą do instytutu. Jednak pobyt ten będzie uznany za legalny tylko wtedy, gdy działalność apostołaska będzie sprawowana wyłącznie w imieniu instytutu, czyli z mandatu przełożonych, a więc przez nich wybrana albo zaakceptowana, za zgodą rady<sup>37</sup>. Nie stanowią teźże przesłanki wszelkie inne działalności niezwiązane z apostołstwem czy te dzieła apostołskie samodzielnie realizowane przez zakonnika wyłącznie z jego motywów osobistych, bez właściwego ich powierzenia ze strony przełożonego wyższego. Nie wystarczy więc zwykle zezwolenie wspomnianego przełożonego czy jego milcząca akceptacja już podjętych indywidualnych zaangażowań zakonnika w działalność apostołską bezpośrednio zależną od innych. Wykonywanie jakiegoś dzieła apostołskiego w imieniu instytutu, oznacza, że zakonnik został posłany do jego sprawowania przez instytut, czy to z inicjatywy samego instytutu bądź na prośbę innych instytucji kościelnych. W tym ostatnim przypadku wymagane jest, przed powierzeniem zainteresowanemu prowadzenie konkretnych dzieł apostołskich czy zadań z nimi związanych, wzajemne porozumienie instytutu oraz strony powierzającej ich sprawowanie. Przy powierzeniu znaczących dzieł jest wskazane, aby zainteresowane strony zawarły pisemną umowę, która określałaby

---

<sup>37</sup> Por. E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, dz. cyt., s. 284.

różnorakie warunki podyktowane rodzajem zleconego apostolatu, przy zachowaniu norm prawa powszechnego.

Stroną proponującą zewnętrzne zaangażowanie zakonnika w dzieła apostolskie, wymagające dłuższego pobytu niż rok poza domem instytutu, jest najczęściej biskup diecezjalny czy też inne instytucje kościelne (np. Konferencja Biskupów). Również o pomoc personalną w prowadzeniu jakiegoś dzieła może zwrócić się inny instytut życia konsekrowanego. Pewne zaangażowanie zewnętrzne mogą wypłynąć także od Konferencji Wyższych Przełożonych.

Zaangażowanie zakonnika, połączone z ponad roczną nieobecnością w domu instytutu, może dotyczyć nie tylko dzieł apostolskich odpowiadających naturze i celowi instytutu<sup>38</sup>, a więc tych wyraźnie sprecyzowanych w konstytucjach. Obecnie Prawodawca w kan. 665 §1 KPK/83 zaangażowanie apostolskie traktuje w sposób szeroki, pod warunkiem, że jest ono wykonywane w imieniu instytutu<sup>39</sup>. Może ono dotyczyć szeroko pojętego dzisiaj duszpasterstwa, a także sprawowania kościelnych urzędów, funkcji, czy innych zadań, o których mowa w kan. 682 KPK/83<sup>40</sup>. Obejmuje więc wszystkie dzieła apostolskie bliżej nieokreślone, których ewentualne sprawowanie nie jest prawem własnym wykluczone<sup>41</sup>. Często zaangażowania apostolskie w imieniu instytutu, nawet te nieodpowiadające jego naturze i celowi, są odpowiedzią na konkretne potrzeby czy trudności Kościoła lokalnego bądź innych instytucji kościelnych. Są one przejawem wspólnej troski o dobro Kościoła powszechnego.

Jeśli natomiast zakonnik podejmie się dzieł duszpasterskich, związanych z pobytem poza domem instytutu, nawet za zgodą biskupa diecezjalnego, lecz z własnej inicjatywy pod wpływem różnych przyczyn osobistych, to powinien zalegalizować prawnie swoją nieobecność zwracając się do przełożonego wyższego o zezwolenie na wspomnianą absencję, która nie może przekroczyć roku<sup>42</sup>.

---

<sup>38</sup> Taki warunek stawał w n. 15 reskrypt papieski *Cum Admotae* z 6 listopada 1964 roku.

<sup>39</sup> Por. G. G h i r l a n d a, *La problematica della separazione del religioso dal proprio istituto religioso*, dz. cyt., s. 189.

<sup>40</sup> Por. E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice*, dz. cyt., s. 284; A. C a l a b r e s e, *Istituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, dz. cyt., s. 271.

<sup>41</sup> Por. D. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata*, dz. cyt., s. 466-467.

<sup>42</sup> Por. V. D e P a o l i s, *La vita consacrata nella Chiesa*, dz. cyt., s. 320.

Dłuższe niż rok przebywanie poza wspólnotą instytutu celem pełnienia działalności duszpasterskiej będzie dotyczyło raczej profesów o ślubach wieczystych, mimo, iż Prawodawca tego wyraźnie nie zaznacza. Wszelkie zaangażowanie zakonników czasowych, ze względu na ich formację, powinno mieć miejsce w strukturach instytutu.

Fakt przebywania poza wspólnotą z motywów szeroko pojętej działalności apostołskiej w imieniu instytutu, zobowiązuje zarówno zakonnika jak i przełożonych do utrzymywania wzajemnych kontaktów. Nie tylko w utrzymywaniu więzi z instytutem ważną rolę odgrywają relacje personalne z przełożonymi i pozostałymi członkami instytutu, ale także pewne zabezpieczenie strukturalne miejsca pobytu zakonnika. Niektóre instytuty – jak zauważa J. Torres – w prawie własnym przewidziały dla owych zaangażowań zewnętrznych, a także i dla własnych potrzeb, pewne struktury m.in. takie jak rezydencje czy domy filialne, zależne od jakiegoś domu zakonnego<sup>43</sup>.

### Zakończenie

Jednym z wielu charakterystycznych elementów życia zakonnego jest życie braterskie realizowane w wspólnocie. Aby ono było w pełni realizowane, zakonnik jest zobowiązany zamieszkać w domu zakonnym własnego instytutu, do którego został prawnie skierowany przez kompetentnych przełożonych. W tymże domu prowadzi on życie wspólnotowe i wykonuje różne obowiązki zgodne z naturą i misją instytutu, do którego prawnie przynależy. Prawodawca w kan. 665 §1 KPK/83 wymaga od zakonników, aby nie opuszczali własnej wspólnoty bez zezwolenia kompetentnego przełożonego. Są jednak sytuacje, które usprawiedliwiają chwilowe wyjście poza klauzurę zakonną, czy też krótsze bądź dłuższe przebywanie poza domem zakonnym. Prawodawca nie stwarza większych trudności, jeśli nieobecność we własnej wspólnocie jest połączona z zamieszkaniem w innym domu tegoż samego instytutu. Natomiast pewnym rygorom prawnym poddaje już ewentualne dłuższe zamieszkanie poza strukturami własnego instytutu. Kompetentnym do udzielenia pozwolenia na taki pobyt jest wyłącznie przełożony wyższy instytutu za zgodą swojej rady. Nie wyjaśnia natomiast szczegółowo okoliczności, które usprawiedliwiłyby wydanie ewentualnie zgody na legalne przebywanie poza instytu-

---

<sup>43</sup> Por. J. T o r r e s, *L'assenza dalla casa religiosa*, dz. cyt., s. 95-96.

tem, zastrzegając jednak, że muszą wystąpić jakieś słuszne przyczyny. Postawiana jednak, że absencja ta nie może przekroczyć roku. Jeśli przekraczałyby rok, to przełożony wyższy może udzielić zezwolenia, za zgodą swojej rady, jedynie z racji trzech wyliczonych przez Prawodawcę przyczyn: ze względów zdrowotnych samego zakonnika, podjęcia studiów czy dzieł apostołatu w imieniu instytutu. Pozwolenia na dłuższy pobyt niż rok z innych słusznych przyczyn niż te wyżej wspomniane, może wyłącznie udzielić kompetentna władza kościelna, a mianowicie Stolica Apostolska w przypadku instytutów na prawie papieskim a także biskup diecezjalny w przypadku pozostałych instytutów. Wspomnianym podmiotom władzy kościelnej zarezerwowane jest także prawo ewentualnego przedłużania już trwającej od roku legalnej nieobecności zakonnika we wspólnocie własnego instytutu.

Z legalnym dłuższym przebywaniem poza instytutem mamy do czynienia także – jak to już zostało wspomniane we wstępie do niniejszego artykułu – w przypadku eksklustracji (kan. 686-687 KPK/83), próbnego przebywania w innym instytucie zakonnym przed definitywnym do niego przejściem (kan. 684-685 KPK/83) czy sekularyzacją *ad experimentum* dotyczącą zakonników duchownych (kan. 693 KPK/83). Jednak między tymi instytucjami a legalną nieobecnością, będącą przedmiotem regulacji kan. 665 §1 KPK/83, występują zasadnicze różnice. W tym ostatnim przypadku obowiązki i prawa zakonnika wynikające z profesji nie ulegają zmianie. Pozostaje on pełnoprawnym członkiem instytutu ze wszystkimi prawami i przywilejami zakonnymi. Jego pobyt poza domem instytutu nie zwalnia go z obowiązku posłuszeństwa wobec przełożonych. Natomiast trzy wyżej wspomniane formy prawnej nieobecności są już częściową separacją z własnym instytutem. Wskazuje na to sam fakt umieszczenie ich kodeksowych norm prawnych w rozdziale dotyczącym wyłączenia członków z instytutu. Przy zastosowaniu eksklustracji, zakonnik, chociaż nadal podlega przełożonym, zostaje zwolniony z tych obowiązków, których nie jest w stanie wypełniać w rzeczywistości, w której przyszło mu czasowo przebywać. Ponadto jest pozbawiony przez samego Prawodawcę głosu zarówno czynnego, jak i biernego. Natomiast podczas odbywania przez zakonnika próby w instytucie, do którego zamierza po jej pozytywnym zakończeniu definitywnie przejść, ulegają zawieszeniu wszystkie uprawnienia i obowiązki w instytucie, z którym prawnie, poprzez swe śluby, jest on nadal związany. W przypadku sekularyza-



cji *ad experimentum* praticamente dochodzi do całkowitego zerwania więzi zakonnika przynależącego do stanu duchownego z instytutem zakonnym mimo, iż na czas próby w Kościele partykularnym, aż do momentu inkardynacji pozostaje on członkiem instytutu.

#### **L'assenza legittima del religioso dalla casa religiosa**

Uno tra i doveri della vita religiosa si riferisce all'obbligo di residenza nella propria casa religiosa nella quale i membri della comunità osservano la vita comune dell'istituto. L'oggetto proprio della norma canonica del can. 665 § 1 è la permanenza abituale del religioso nella propria casa religiosa. Tuttavia, per esigenze dello stesso istituto, come pure per motivi personali, il religioso può assentarsi dalla propria casa religiosa, però con l'autorizzazione del competente superiore. Questo allontanamento potrebbe essere trattato come una semplice uscita quotidiana, o può diventare una vera assenza di breve termine, o un'assenza prolungata.

Tutte queste uscite quotidiane per ragioni tanto ministeriali, quanto personali, devono essere regolate dai superiori locali, non dai superiori provinciali, per mezzo di permessi concessi secondo le usanze della rispettiva comunità, che possono essere ad actum o abituali, espressi o taciti, o anche impliciti e presunti.

Il diritto comune, dopo aver stabilito l'obbligo di risiedere nella propria casa di assegnazione, determina che spetta al superiore maggiore, con il consenso del suo consiglio, concedere, per una giusta causa, a un religioso, di vivere fuori delle comunità dell'istituto ("extra domum instituti") per un tempo che non superi la durata di un anno, a meno che non si tratti di malattia del religioso, tempo dei suoi studi, o di apostolato svolto in nome dell'istituto.

È da osservare il fatto che la suddetta norma del diritto comune fa tacitamente una distinzione tra assenza prolungata dalla propria casa per dimorare in un'altra casa dell'istituto, dall'assenza prolungata dalla casa dell'istituto in genere. Considerando che il primo tipo di assenza non viene contemplato dal diritto comune, il diritto proprio potrà stabilire norme applicative più particolareggiate.

Il superiore maggiore, con il consenso del proprio consiglio, può concedere, a norma del can. 665 § 1, la licenza di assenza dalla casa dell'istituto per un periodo superiore a un anno per motivo di malattia, di studio o di apostolato svolto a nome dell'istituto.